

## **Świeccy studenci z ambony o KUL w latach 1967-1969.**

### **Historia akcji informacyjnej.**

W dniu 1 października 1967 roku rozpocząłem studia historyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zamieszkałem w męskim Domu Akademickim przy ulicy Niecałej (wówczas Sławińskiego) 8. Ulokowany zostałem w pokoju ze starszymi kolegami z różnych kierunków. Oni właśnie wciągnęli mnie w wir życia studenckiego. Lubiłem śpiewać i od początku znalazłem się w Chórze Akademickim KUL. I również w pierwszych dniach dowiedziałem się o inicjatywie prowadzonej już od kilku miesięcy przez moich nowych kolegów. Mianowicie studenci KUL w różnych diecezjach Polski w kościołach w czasie niedzielnych mszy św. prowadzili akcję informacyjną o KUL. Najbliższa odbyła się w Poznaniu dnia 15 X 1967 roku. Ja też udałem się do Poznania, by jako świeżo upieczony student I roku historii w kościele z ambony mówić o KUL. Dla mnie ogromne przeżycie i trema, wielkie emocje. Do tego jeszcze w przeddzień na kilka godzin zajrzałem do mego domu rodzinnego w Pniewach, 52 km od Poznania. Gdy pojawiłem się niespodziewanie w domu (nie było możliwości przesłania szybkiej uprzedzającej informacji jak dzisiaj) mama wykrzyknęła: „już cię wyrzucili”. Planowo do domu miałem udać się dopiero na święta Bożego Narodzenia, a nie po 2 tygodniach.

Jak więc doszło do tego i jak przebiegało to, że studenci KUL w kościołach informowali o swojej Uczelni. Ogłoszenie przez biskupów polskich orędzia do ich niemieckich braci w kapłaństwie oraz uroczystości Millenium i towarzyszące im wydarzenia dały impuls do licznych dyskusji i spotkań w gronie młodzieży kulowskiej. Jesienią 1966 roku student historii Tadeusz Madała wysunął projekt, aby świeccy studenci KUL głosili w

kościółach informacje o swojej Uczelni. Przez kilka miesięcy trwały dyskusje. 3 II 1967 roku autor projektu został, wskutek donosu, aresztowany za przechowywanie materiałów dotyczących Katynia. Dalsze prace nad projektem przejął student III roku psychologii Albert Penkała. Wraz z Janem Czarnkiem i Adamem Markowskim, studentami filologii polskiej, korzystając z rad innych kolegów, opracowali założenia i program akcji. W marcu 1967 roku zgłaszają oni projekt do księdza Rektora Wincentego Granata, który go zaaprobował.

Projekt przewidywał wygłaszanie przez studentów świeckich KUL informacji o Uczelni w kościołach całej Polski podczas wszystkich nabożeństw niedzielnych. Założenia tej pracy sprecyzowano w kilku postulatach:

- informowanie o historii, strukturze naukowej, warunkach studiów, celach i sensie istnienia KUL,
- zapoznanie z trudną sytuacją materialną Uczelni,
- rozprowadzanie informatorów o możliwościach studiów,
- uświadomienie studentom sensu pracy dla dobra wspólnego,
- utworzenie grupy ludzi współpracujących dla dobra Uczelni,
- wypracowanie metod i sprawności w działaniu społecznym,
- ukazanie świeckiego studenta łamiącego mit postrzegania KUL jako Uczelni dla osób duchownych.

Do tych zadań ks. Rektor dołączył jeszcze pracę na rzecz Towarzystwa Przyjaciół KUL polegającą na werbowaniu nowych członków do Towarzystwa, zbieranie składek i ofiar.

Ponadto ks. Rektor polecił zebrać podpisy osób chętnych do uczestniczenia w pracy informacyjnej oraz uzgodnić z ks. Józefem Banią, dyrektorem TP KUL, sprawy techniczne tych akcji. Zebrano podpisy następujących studentów:

Adam Biela – psychologia

Jan Czarnek – filologia polska

Karol Hołubicki – historia

Karol Kremser – filologia polska

Józef Latoch- psychologia

Adam Markowski – filologia polska

Antoni Michałek- teologia

Stanisław Olczak – historia

Albert Penkała – psychologia

Andrzej Bobola Stypiński – filozofia przyrody

Czesław Walesa – psychologia

Kazimierz Wojtasik – historia

Stanisław Wrzeński- filozofia przyrody

Zbigniew Zaleski – psychologia

Założyciele wyżej wymienieni spotkali się z ks. Józefem Banią, który udzielił wskazówek praktycznych, danych informacyjnych, a także odpowiednie materiały.

Jan Czarnek opracował tekst informacji o KUL, który ukazał się drukiem w Gościu Niedzielnym (1967, nr 14 i nr 15).

Akcja informacyjna oparta została na osobistym porozumieniu przedstawiciela projektu z ks. Rektorem, który również prywatnie pokrywał koszty wyjazdów. Nie ustalono żadnej formalnej procedury załatwiania spraw wyjazdowych i finansowych. Jedynym formalnym dokumentem regulującym były urzędowe zezwolenia rektorskie dla uczestników wyjazdów na wygłoszenie w kościele krótkiej informacji o KUL. Natomiast zapisywanie nowych członków TP KUL, zbieranie składek członkowskich i ofiar nie było regulowane żadnymi przepisami prawnymi i było robione tylko na ustną prośbę ks. Rektora i w oparciu o odpowiedzialność każdego z uczestników akcji oraz okazane im zaufanie. Nie była również ustalona formalna procedura przyjmowania deklaracji i pieniędzy w TP KUL oraz pokrywania kosztów akcji. W końcu marca 1967 roku wstępne przygotowania akcji zostały ukończone.

W czasie Świąt Wielkanocnych 1967 roku kilku członków grupy przeprowadziło akcje informacyjne w swoich rodzinnych parafiach, jako przetarcie przed kolejnymi wystąpieniami. Po uzgodnieniu przez Alberta Penkałę z ks. bp. Herbertem Bednorzem (drogę otwierały każdorazowo listy polecające ks. Rektora W. Granata) w dniu 7 V 1967 r. przeprowadzono pierwszą akcję w dziesięciu parafiach Katowic. Studenci występowali przed ołtarzem lub z ambony, w czasie lub po mszy św. Przyjmowano zapisy nowych członków TP KUL, zbierano składki i ofiary, rozdawano materiały informacyjne. Księża katowiccy studentów przyjęli życzliwie, co wpłynęło pozytywnie na ich samopoczucie i napełniło optymizmem na przyszłość. Ks. bp H. Bednorz przesłał w podziękowaniu do ks. Rektora specjalne gratulacje dla studentów.

Kolejne akcje odbyły się w:

15 X 1967 Poznań,

5 XI 1967 dekanat chorzowski i świętochłowicki,

19 XI 1967 Wrocław,

3 XII 1967 Bydgoszcz,

3 III 1968 Łódź,

21 IV 1968 Radom,

12 V 1968 Częstochowa,

7 VII 1968 diecezja katowicka,

4 VIII 1968 diecezja katowicka,

11 VIII 1968 diecezja katowicka,

18 VIII 1968 Tarnów,

1 IX 1968 Szczecin,

8 IX 1968 Gorzów Wielkopolski,

6 X 1968 Będzin, Dąbrowa Górnicza,

17 XI 1968 diecezja łódzka,

1 XII 1968 Wałbrzych,

15 XII 1968 Opole,

9 II 1969 Kotlina Kłodzka,

16 II 1969 Kotlina Kłodzka,

2 III 1969 Gliwice,

16 III 1969 Zabrze.

Wyjazdy informacyjne studentów świeckich KUL rozpoczęte 7 V 1967 r. zakończyły się 16 III 1969 r. Dane liczbowe za ten okres to:

deklaracji nowych członków TP KUL – 13 820,

zadeklarowano wpłat na kwotę - 847 621 zł,

wpłacono składek na kwotę- 335 168 zł,

zebrano ofiar na kwotę - 39 156 zł,

liczba parafii objętych akcją - 231,

zaangażowanych studentów – 49.

Warto tutaj przypomnieć studentów zaangażowanych w akcję informacyjną. Nie są to pewnie wszyscy i przepraszam tych, których pominąłem. Wszyscy jednak później służyli Polsce na wielu polach życia społecznego, naukowego, kulturalnego. Są to w kolejności alfabetycznej:

Adam Biela – psychologia

Jerzy Binkowski – psychologia

Zbigniew Boczkowski - psychologia

Lidia Chromy - psychologia

Jan Ciechowicz – filologia polska

Jan Czarnek – filologia polska

Wojciech Czepczyński – historia

Henryk Gasiul - psychologia

Karol Hołubicki – historia

Teresa Jacak - psychologia

Adam Markowski – filologia polska

Elżbieta Nowak - psychologia

Marian Osdarty – filozofia teoretyczna

Albert Penkała – psychologia

Alicja Podgórska - psychologia

Paweł Porwoł – historia

Danuta Radziszewska – filozofia przyrody

Ludwika Radziszewska - psychologia

Stanisław Sitarz – socjologia

Andrzej Bobola Stypiński – filozofia przyrody

Jadwiga Tokarska - teologia

Czesław Walesa – psychologia

Andrzej Winnik – filozofia przyrody

Karol Wiśniewski - psychologia

Stanisław Wrzesiński – filozofia przyrody

Zbigniew Zaleski - psychologia

Akcje informacyjne spotkały się z wieloma pozytywnymi ocenami, tak ze strony księży jak i wiernych. Mimo czasem obaw przed świeckimi uczestnicy akcji byli podejmowani życzliwie. Widać było jak upowszechnia się wiedza o KUL, jak wzrasta rozumienie sensu istnienia Uniwersytetu w polskiej rzeczywistości. Często młodzi ludzie dowiadawali się, nie kryjąc zdziwienia, że świeccy mogą studiować na KUL i że są tam kierunki takie jak na innych uniwersytetach. Dawali temu wyraz w rozmowach indywidualnych lub na spotkaniach po mszy św. w salach parafialnych, bo i takie miały też miejsce.

Na tych spotkaniach miały miejsce wydarzenia dosyć osobliwe i o niektórych warto tu wspomnieć. Ludzie poruszeni faktem spotkania ze studentem świeckimi katolickiej uczelni czasem reagowali w ten sposób, że chcieli coś KULowi przekazać. I tak na przykład Zbigniew Zaleski został „obciążony” przekazaniem dla Biblioteki Uniwersyteckiej unikatowego, chyba z XVII wieku, atlasu Świata, Planet i Gwiazd przez emerytowanego profesora geografii i Jego żonę podczas jednej z akcji informacyjnej. Gdy dyrektor Biblioteki zobaczył to dzieło, to z troską i jakby z lękiem zapytał retorycznie: „czy pan wie, co pan wiózł nocnym pociągiem?”. Unikat jest w Sekcji Starodruków Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Hojność ze strony uczestników tych spotkań i rozmów miała różne formy, ludzie chcieli wspierać tę wyjątkową uczelnię tak jak mogli.

W ciągu prawie 2 lat akcji dorobek członków grupy w dziedzinie świadomości społecznej i sprawności w działaniu wzrósł w poważnym stopniu. Wzrosło zainteresowanie sprawami Uczelni, problemami Kościoła, jego pracą i trudnościami. Dlatego też liczba zaangażowanych studentów rosła. Dołączyły też studentki. Pierwszą była Teresa Jacak z



psychologii, którą bardzo życzliwie przyjęto 19 XI 1967 r. w kościele św. Maurycego we Wrocławiu. Poproszono ją aby zamiast kazania, z ambony przedstawiła informacje o KUL. W dniu 18 II 1968 r. grupa studentów została przyjęta na audiencji przez ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który zaaprobował pracę i podkreślił ich znaczący wkład w dziedzinie upowszechniania wiedzy o KUL. Z każdą akcją wzrastała też liczba materiałów informacyjnych. Do Łodzi w dniu 3 III 1968 r. po raz pierwszy zabrano zdjęcia z życia KUL i od tej pory wizycie studentów towarzyszyły wystawy gazetek fotograficznych. Wówczas też szczególnie dobrym mówcą okazał się Jan Ciechowicz. Jego autorskie wystąpienie poruszało zgromadzonych w kościele. Niedługo później przemawiał w imieniu studentów KUL w czasie głównych uroczystości jubileuszu 50-lecia Uczelni w październiku 1968 r.

Znamienny, dla ukazania nieco innej atmosfery, która towarzyszyła akcji informacyjnej, był wyjazd do Radomia. Był on pierwszym bezpośrednio po wydarzeniach marcowych 1968 r. Gdy 20 IV w sobotę, w przeddzień akcji, grupa 8 osób wyszła z autobusu natychmiast została otoczona przez cywilnych funkcjonariuszy MO. Wszyscy zostali wylegitymowani i spisani, po czym puszczeni wolno. Wypytywani byli o cel podróży, ale każdy podał inną wersję. Ten incydent ukazuje, że wyjazdy studentów KUL pozostawały w kręgu zainteresowania określonych służb, a i sama Uczelnia była nadal na cenzurowanym.

Wyjazd do Częstochowy w dniu 12 V 1968 r. zbiegł się z tradycyjną pielgrzymką studencką na Jasną Górę. Wielu innych kulowców mogło posłuchać głoszonych w kościołach informacji.

W początkach marca 1969 r. ks. Rektor W. Granat, w związku z ówczesnymi zmianami w Biurze TP KUL, zdecydował włączyć grupę studencką w komórkę informacyjną, organizowaną w ramach Biura. Te proponowane zmiany wywołały sporo kontrowersji. Uaktywniło się też zainteresowanie nieprzychylnych służb. Jeden z uczestników akcji

informacyjnej S. Wrzesiński został wezwany na przesłuchanie, bez podanego powodu, do Komendy Wojewódzkiej MO w Lublinie. Przesłuchanie trwało, z długimi przerwami, od rana do późnego popołudnia. Student miał się wytłumaczyć z tego co robił w Starym Sączu podczas wyjazdu na akcję (nie było i nie planowano takiego wyjazdu). Potem okazywano mu zdjęcia różnych osób, niektórych z KUL i proszono o opisanie czym się zajmują. Gdy przesłuchujący nie otrzymał satysfakcjonujących odpowiedzi, to przeszedł do szczegółowego wypytывania o akcje informacyjne, czy studenci są za to wynagradzani itp. Ponadto w tym czasie w jego rodzinnej miejscowości był wywiad, czy nie prowadził jakiejś działalności niezgodnej z „normami”.

Wobec takich działań i kontrowersji związanych ze sformalizowaniem akcji informacyjnej ks. Rektor w dniu 20 III 1969 r. podjął decyzję o zakończeniu misji studentów świeckich. Wynikało to również z wielkiej troski ks. Rektora o studentów, których chciał ustrzec przed ewentualnymi przykrymi doświadczeniami w przyszłości. Uczynił to zapewne z wielkim bólem serca, bo akcja cieszyła się szerokim uznaniem i życzliwością wiernych Kościoła oraz przynosiła wymierne korzyści dla Uczelni, o czym świadczą przytoczone wyżej dane.

Jedynym oficjalnym śladem informacyjnym o akcjach studentów KUL jest krótka notatka w Zeszytach Naukowych KUL (nr 43-44, s. 154).

Powyższe dane uzyskałem z opracowania w maszynopisie spisanego 13 X 1969 r. przez grupę studentów KUL i własnej pamięci po 50 latach.

Wojciech Czepczyński

